

Cena Kurjera
WE LWOWIE.
 Kwartalnie 3 zł. 60 c.
 Półrocznie 7 " 20 "
 Miesięcznie 1 " 20 "
 Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c. miesięcznie.
Na prowincji.
 Kwartalnie 4 zł. 80 c.
 Półrocznie 9 " 60 "
 Miesięcznie 1 " 60 "
 Za granicą kwartalnie 10 mark.
 Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 cent.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne—za każdy wiersz 12 cent. Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Rzymsko-katolickie:
 Dnia: Ściegicie św. Jana.
 Jutro: Róży s. Limy.
 Pojutrze: Rajmunda wyzn.

Grecko-katolickie:
 Myrona mucz.
 Flora i Lawra.
 Andreja mucz.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
 przy ulicy Akademickiej l. 3.—Nr. Telefonu 114.

Kalendarz raryfaktów. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), przepiórki, drobie, pardwy, bażanty, kuro-patwy, dzikie gołębie i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 5 g. 21 m.
 Zachód " o 6 g. 39 m.
 Barometer 761. Pogoda zmienna.

Czas odnowić przedpłatę!

Prenumerata Kurjera wynosi:

we Lwowie:

Miesięcznie 1 zł. 20 ct. | Kwartalnie 3 zł. 60 ct.

Na prowincji:

Miesięcznie 1 zł. 60 ct. | Kwartalnie 4 zł. 80 ct.

Prenumerata stała liczy się tylko od 1. lub 15. każdego miesiąca.

Upraszamy o wyraźne wypisywanie adresów.

Z Wydziału krajowego.

W myśl ustawy państwowej z d. 28. kwietnia 1889 r. wniósł Wydział krajowy podanie do ministerstwa handlu o koncesję na otwarcie publicznego domu składowego w Krakowie, składającego się z jednego magazynu spirytusowego, jednego większego i dwóch mniejszych magazynów zbożowych oraz z budynku administracyjnego. Wobec tego, że ministerstwo zapowiedzianego w ustawie państwowej regulaminu wzorowego dotąd nie wydało, Wydział krajowy wypracował sam regulamin dla składów krakowskich i dołączył takowy do swego podania o koncesję. Taryfa, która wydana zostanie dla tych składów, będzie tak niską, iż w stosunku do korzyści, jakie z tej instytucji odnosić będą interesowani, wszelkie opłaty składowe nie będą miały żadnego znaczenia. Wydział krajowy miał bowiem na oku przedewszystkiem tę okoliczność, iż składy nie mają być źródłem zyskownego dochodu, ale służyć dla dobra publicznego. Chodzi zatem tylko o to, aby dochody pokryły wydatki administracyjne i wystarczyły na oprocentowanie włożonego kapitału. Wydział krajowy zwrócił uwagę ministerstwa handlu, iż pośpiech w udzieleniu koncesyj jest nader pożądanym, gdyż zewsząd nadchodzą zapytania, kiedy składy oddane zostaną do publicznego użytku, a nawet nadeszły już liczne zgłoszenia, dotyczące oddania na skład zboża i spirytusu — zatem tak w interesie rolnictwa jakoteż samej instytucji domów składowych leży, aby składy te jak najrychlej, w każdym jednak razie w ciągu miesiąca września mogły wejść w życie.

Na przedstawienie wydziału powiatowego w Drohobyczu, iż opłaty za transport nafty rafinowanej z Drohobycza do Wiednia są wyższe, niż opłaty za transport tego produktu z Kołomyi, zaś opłaty za transport cerezyny na tej samej prze-strzeni o wiele wyższe, niż je pobiera kolej południowa z Tryestu do Wiednia — odniósł się Wydział krajowy za pośrednictwem członków kolejarzy rady państwowej pp. dra Grossa i Struszyńskiego do zarządu kolei państwowych z prośbą o wyrównanie tych, na niekorzyść naszych producentów ułożonych taryf. Na to przedstawienie odpowiedziała dyrekcja kolei państwowych, iż nie może obniżyć ceny transportu w tej mierze, jak to uczyniła kolej południowa. Co się zaś dotyczy ceny transportu nafty z Kołomyi do Wiednia, oświadczyła dyrekcja, iż taryfa ta jest dlatego niższą od taryfy innych stacyj kolei państwowych w Galicji, aby produktowi krajowemu ułatwić konkurencję z produktem rosyjskim przybywającym z Podwołoczysk, a przewożonym na taką samą odległość w obrębie monarchji austriackiej. Wydział krajowy zwrócił uwagę producentów

nafty i wosku ziemnego w Drohobyczu, iż właściwą drogą starania się o uzyskanie refakcji, jest wnieść podanie bezpośrednio do dyrekcji kolei państwowych. Takie podania, poparte przez wydział krajowego Towarzystwa naftowego, bywały już nieraz pomyslnym uwieńczone skutkiem. Zdaniem Wydziału krajowego byłoby również z pożytkiem dla interesowanych, gdyby podania o ulgi w transportach koleją żelazną wnosili bezpośrednio do Rady państwa. Jeżeli nie z pośrednictwa to przynajmniej z rady Wydziału krajowego skorzystają może interesowani.

Zmiany w ustroju obrony krajowej.

Dobrze informowana w sprawach wojskowych Reichswehr donosi o doniosłych zmianach, które niebawem zajść mają w organizacji obrony krajowej. Zmiany te dotyczą w znacznej swej części i Galicji, w której organizacja obrony krajowej na zupełnie nowych podstawach ma być przeprowadzoną.

Ilość pułków obrony krajowej opatrzonych bieżącymi numerami wynosi 22; z tych 11 pułków ma po 3 bataljony, 10 (pomiędzy temi galicyjskie) po 4 bataljony, a 1 pułk 5 bataljonów.

Pułk 21, który dotychczas stał w Złoczowie, zostaje rozwiązany i wcielony między inne pułki, natomiast utworzono w St. Pölten nowy 21 pułk. Pułki galicyjskie noszą cyfry 16—20 włącznie, a skład ich jest następujący:

Pułk nr. 16 w Krakowie składać się będzie z bataljonów: nr. 52 (Kraków), 53 (Tarnów), 54 (Wadowice) i 60 (Nowy Sącz).

Pułk nr. 17 w Rzeszowie składać się będzie z bataljonów oznaczonych: nr. 55 i 56 (Rzeszów), 57 (Sanok) i 58 (Jarosław).

Pułk nr. 18 w Przemyślu z bataljonów: nr. 59 i 68 (Przemyśl), 61 (Sambor) i 65 (Stryj).

Pułk nr. 19 we Lwowie z bataljonów: nr. 63 i 64 (Lwów), 67 i 71 (Złoczów).

Pułk nr. 20 w Stanisławowie z bataljonów: nr. 62, 69 i 70 (Stanisławów i Kołomyja).

Oprócz zniesienia 21 pułku w Złoczowie, mają tedy w myśl doniesienia Reichswehr zajść jeszcze następujące zmiany:

Pułk nr. 16 w Krakowie zostanie zwiększony o jeden bataljon (53), który otrzymuje od 17 pułku rzeszowskiego. Natomiast pułk rzeszowski otrzyma 58 bataljon od pułku 18 przemyskiego.

Pułk przemyski zostaje wzmocniony o dwa bataljony 65 i 68. Jeden z tych bataljonów daje 19 pułk lwowski.

Pułk lwowski jednak w zamian za ten bataljon otrzymuje 2 bataljony, a mianowicie 67 i 71.

Pułk 20 stanisławowski w zamian za bataljon 65, który odstępuje pułkowi przemyskiemu, otrzymuje bataljon nr. 69.

Tak więc skutkiem rozwiązania pułku złoczowskiego, wszystkie pułki obrony krajowej w Galicji liczyć będą po cztery pełne bataljony. Jak z powyższego wynika, szczególniejszego powiększenia doznały pułki: krakowski, przemyski i lwowski.

Szah-yn-Szah.

Dziś, po obiedzie, w piętnaście minut po trzeciej, zawita na dworcu kolei Karola-Ludwika „syn słońca“, szach Nasr-ed-din. Władca Persji, która

na 1,648.195 kwadratowych kilometrów posiada 7,650.000 mieszkańców, stoi obecnie w 58 roku życia. O Nasr-ed-dinie dużo, bardzo dużo pisano, atoli o znakomitej bądź co bądź osobowości tej panuje więcej fałszywych aniżeli słusznych wyobrażeń. Przedewszystkiem nie jest on „azjata“, nie posiada on tak „chwalebnych“ przymiotów, jakie zwykliśmy, ogółem wzięwszy, przypisywać orientalnemu despotom, w których pusta rozwią-złość łączy się z brakiem rozumu i zwierzęcą krwiożerczością. Przeciwnie, szach-yn-szah posiada wielki zasób inteligencji, jest człowiekiem oświeconym, przyjacielem literatury i sam nie bez zdolności poetycznych. Co do ostatniego punktu, to nie ma w tem chyba nic dziwnego. Jeżeli który kraj jest krajem poetów, to chyba ojczyzna wielkiego śpiewaka, znanego i w Europie Saadiego.

W Persji nie ma człowieka, któryby nie tworzył wierszy; każde wydarzenie otrzymuje szatę poetyczną. Poeci mieszkają w pałacach, poeci gnieźdzą się i w chatkach. Król powinien iść razem z narodem i Nasr-ed-din idzie razem ze swym poetyckim narodem. Nie jest on tylko szach-yn-szachem, królem królów, ale także pisarzem, żurnalistą, poetą pomiędzy poetami perskimi.

Niestrudzodny w pracy, był szach oddawna przyjacielem wszelkich ćwiczeń cielesnych i umysłowych. Wszystkie jego dążenia miały na celu dobro narodu; ażeby plany swoje urzeczywistnić, musiał on nie jedną stoczyć walkę z przeciwnościami, podnoszącemi się przeciwko niemu nie tylko wewnątrz kraju, ale napływającemi i z zewnątrz. A przeciwności te nie były mało znaczące. Z jednej strony położenie jego pomiędzy trzema wielkimi mocarstwami, z drugiej zaś strony fanatyzm i przesady ludu perskiego, potęga duchowieństwa mahometańskiego i nieprzyjazne jego usposobienia wobec wszystkiego, co nowe, co obce, tak, że w ciągu czterdziestu przeszło lat panowania potrzeba było ze strony władcy nie tylko olbrzymiej siły woli, ażeby w tym przeboju nie stracić odwagi, ale także niezwykłego taktu, ażeby nie obrażać zbyt „czułych stron“ i własnych poddanych i zagranicy.

Pomimo to udało się Nasr-ed-dinowi znaczną część swych planów urzeczywistnić na korzyść narodu. Niestrudzonej jego czynności reformatorskiej zawdzięcza Persja wprowadzenie telegrafów, administrację poczt podług wzorów naszego zachodu, szkoły, w których uczą pięć głównych języków europejskich, rozwój komunikacji dyplomatycznej i handlowej z państwami Europy i Ameryki, o jakim ani marzono przed Nasr-ed-dinem; następnie staranniejsze pielęgnowanie wiedzy i sztuki; budowę dróg, których bezpieczeństwo wzbudza podziw w europejczyku, stale przeprowadzane reformy w jurysdykcji, w zarządzie finansów, w podatkowości, w administracji gubernij, w mienictwie — na dowód czego niech posłuży ta okoliczność, że urządzono mennicę parową, na której czele stoi dyrektor austriacki — zaprowadzenie gazu i elektryczności w stolicy państwa, Teheranie, upiększenie miast przez założenie np. pięknych, szerokich, drzewami obsadzonych ulic; nową organizację służby policyjnej podług modły europejskiej; udzielanie koncesyj na budowę kolei żelaznych i stworzenie ogólnej spółki nawigacyjnej; utworzenie marynarki, wreszcie zaprowadzenie europejskich zwyczajów i obyczajów i tyle a tyle innych dobroczynnych reform. Jeżeli szachowi nie udało się, pomimo do-



ch chęci, przeprowadzić wszystkich swoich zamiarów i zamysłów, to przypisać to w znacznej części należy jego doradcom, perskim mężom stanu, którzy byli albo ludźmi ambitni, egoiści i chciwi, poświęcający wszystko swym własnym widokom, albo umysły ciężkie, ograniczone, charakterystyki słabe, niezdolne podążać za losem idei europeizowanego władcy. Okoliczność ta, zdolna w wysokim stopniu wywołać drażliwość szacha i zrazić go do pracy, spowodowała go raczej do tego, że postawił sobie daleko trudniejsze zadanie, zaprzagnął mianowicie wychować sobie współpracowników i w tym celu wybrał sobie grono młodych ludzi, przyciągnął ich do siebie i zaczął im wpajać zasady, jakie ożywiały jego duszę. Ze pod tym względem nie uważał niejednokrotnie na pochodzenie, niech świadczy następny fakt:

Uchwyciwszy we wrześniu 1848 r. jako młodzieniec ośmnastoletni ster rządu, znalazł Nasr-ed-din kraj w położeniu straszliwym. Stronnictwa zwalczały się wzajemnie, ludność wysysali urzędnicy, wszędzie panowała samowola i absolutyzm. Chciał temu koniec położyć nowy władca. Ale jak to czynić? Gdzie znaleźć człowieka, któryby umiał przeprowadzić zamysły Nasr-ed-dina. Oko młodego szacha padło na syna nadwornego kucharza. Dozorował on służbę ojca i wypełniał zadanie swoje z całą energią.

Gdy w kraju panował nieład, w kuchni dworskiej wzorowy był porządek. Oto jest człowiek, powiedział sobie szach — i z Mirzy Taghiego, dozorca kuchni, zrobił wielkiego wezyra pod tytułem Amira Nizama.

Silną ręką zgniótł Mirza-Taghi-cha bunt rokoszanina Salara i powstanie kapłanów w Ispanii. Atoli bezwzględne kroki, jakie nowy wezyr czynił przeciwko dworakom i wyzyskiwaczom, surowość, z jaką karcil rozpasane obyczaje na dworze, a nawet i nie bardzo wzorowo żyjącą matkę Nasr-ed-dina, Mehde, zgotowały mu wielką ilość nieprzyjaciół. Amire Mirza został zamordowany w roku 1851. Gdy szachowi przyniesiono tę wiadomość, powiedział krótko: „Bardzo dobrze!“ w dzienniku zaś swoim napisał: Taghi! Taghi! oplakujcie ciebie Nas-ed-din, twój szach!“

Ze szkoły wychowawczy przez Nasr-ed-dina mężów stanu pochodzi także młody minister Emin-e-Sultan, stojący dzisiaj na czele rządu. Jest to człowiek niezwyklej inteligencji i szachowi zupełnie oddany.

Szach ma trzech synów, z których następcą tronu nazywa się Muzaffer-Eddin, a rezyduje w Taebrydzie.

Pierwszą żoną szacha jest jedna z jego kuzynki i ma tytuł Szugn-es-Sultana; jest ona prawniczką Futteh Ali szacha, monarchy, którego ro-

dzina była tak liczna, że przy śmierci jego było 110 potomków. Drugą żoną szacha jest córka jednego z synów Futteh Alego. Trzecią żoną i obecnie faworytą jest Anus-u-Dowlet.

Oprócz żon prawych ma Nasr-ed-din pewną ilość kobiet haremowych, które nie mają żadnej styczności ze światem. Za lat dawniejszych istniało w Persji prawo, podług którego nie wolno było żadnej osobie rodzaju męskiego, mającej więcej nad dziesięć lat, zobaczyć żon szacha lub królewicza. Dotychczas jeszcze unikają europejczycy podobnych konfliktów, uchodząc w bocznej ulicy, gdy z ust rzezańców, otaczających damy pałacowe usłyszą wyraz „Gitschen“ (na bok!) Byłego posła amerykańskiego, Benjamin, spotkały raz nawet nieprzyjemności, ponieważ do tego się nie zastosował. Podług zwyczajów amerykańskich lubił on przejeżdżać się konno z jednym tylko sługą po ulicach Teheranu. Spotkawszy pewnego dnia pochod dam nie uszedł na stronę. Rzezańcy pochycili konia za cugle i mimo protestu, zawlekli posła na jedną z ulic bocznych. Na odpowiednie zażalenie otrzymał poseł odpowiedź, że słudzy nie byli zobowiązani przedstawiać się posłowi, mającemu tylko jednego konia“.

Jenerał Gasteiger Khan, austriak, który długie lata stał w służbie szacha, urządził się pewnego razu mądrzej. Spotkał on, idąc pieszo, zmarłą królową matkę w otoczeniu dam pałacowych i postąpił sobie tak, jak w danym razie zwykli postępować krajowcy, tj. odwrócił się do muru, kłaniając się równocześnie tyłem każdemu pojazdowi z osobna. Damy nie mogły powstrzymać się od śmiechu i opowiedziały to szachowi. Szach kazał przywołać jenerała, powtórzyć „honor“ w swej obecności i obsypał go pochwałami za dyskrecję.

Jak powiedzieliśmy, szach perski jest poetą. Poeci są podobno zwykle marzycielami. W każdym poecie tkwi trochę hamletowskiego braku stanowczości. O szachu tego powiedzieć nie można, miękki ten poeta, piszący przeważnie poezje erotyczne, jest, gdzie tego potrzeba, człowiekiem energicznym, stanowczym.

Aziz-Sultan, mały „ulubieniec“ szacha, został mianowany „marszałkiem“ w następujący sposób: Pewnego razu napadła szacha na polowaniu ulewna burza, szach więc skrył się do pobliskiej chatki, w której nikogo nie znalazł tylko małego Aziza. Chłopaczek podobał się władcy Persji, więc zaczął się z nim bawić. Rozbawiony Aziz widocznie chciał się zabawić w „łapankę“ wyrwał się więc ustawicznie z rąk szacha, a w końcu uciekł na dwór. Mimo deszczu ścigał szach dzieciaka, ale zaledwie ubiegł kilkanaście kroków, uderzył piorun w chatę. W ten sposób Aziz uratował życie

szachowi — za co go ten mianował „marszałkiem“. Odpowiedzialności za tę bajkę nie bierzemy.

KRONIKA.

W sprawie przyjęcia szacha perskiego we Lwowie otrzymujemy z dyrekcji policji następujące zawiadomienie:

„Podczas przejazdu Jego ces. mości szacha perskiego przez Lwów, będzie 29. bm. od godz. 2:30 do 4 po poł. wstęp na peron głównego dworca kolei Karola Ludwika, osobom, które nie biorą udziału urzędowego w przyjęciu, w ograniczonej liczbie 300, tylko za okazaniem karty wstępu, dozwolony. Po karty wstępu zgłosić się można do wiceprezydenta miasta dr. Z. Marchwickiego.“

Z Kolei Karola Ludwika zaś otrzymujemy doniesienie, że wskutek zaszłej zmiany w ustawieniu kompanji honorowej na dworcu kolejowym podczas przejazdu szacha perskiego, ustanawia się wchód na dworzec dla publiczności opatrzonej do tego w osobne karty wstępu nie przez halę rewizyjną, jak to wczoraj doniesiono, tylko przez drzwi, umieszczone od zachodniej strony dworca, obok kancelarji stacyjnej.

O niektórych rewizjach nie sprawdzają się wiadomości, podane przez łuskie dzienniki, mianowicie przez *Ruś Czerwoną*. Pomieściliśmy już sprostowanie co do rewizji u posłów Ozarkiewicza i Okuniewskiego, a wczoraj otrzymaliśmy także zaprzeczenie od dr. Longina Ozarkiewicza (syna posła ks. O.) ze Stanisławowa. Także u niego nie było żadnej rewizji. Natomiast dowiadujemy się, że pomiędzy uwięzionymi znajduje się niejaki K r o c h m a l u k. Wobec krążących rozmaitych wieści a trudności dowiedzenia się prawdy, byłoby stosowną rzeczą, aby *Gazeta Lwowska* ogłosiła nazwiska uwięzionych.

Dr. Aleksander Lisiewicz, obrońca w sprawach karnych otwiera kancelarję adwokacką we Lwowie.

Składki. W admin. *Kurjera Lw.* złożyli: Dla Karoliny Stadnickiej K. S. 50 ct., Stefan Berezniński z Kołomyi 1 zł., St. Cholewkiewicz z Zimnowody-Rudno 1 zł. Dla pogorzalców Peczeniżyna: Stefan Berezniński 2, St. Cholewkiewicz 1 zł.

Słota. Zaciągnęły się nieba chmurami i od dwu dni leje jak z cebra. Powietrze mamy prawdziwie jesienne. Na ulicach błoto, z góry leje i chłód przejmujący do kości. Zdaje się, że dni piękne minęły już niepowrotnie i że będziemy mieli wczesną jesień. Tak przynajmniej twierdzą ludzie „najstarsi.“

Dla uczestników II Zjazdu prawników i ekonomistów polskich, mającego się odbyć w Lwowie d. 12., 13. i 14. września, przyznał zarząd kolei państwowej Ferdynanda ulatwienie takie, że czas ważności następujących biletów powrotnych (Tour- und Retourbillets) II i III klasy, ważnych zwyczajnie tylko na 3-5

25)

SZARYTKA.

(Przekład z angielskiego).

(Ciąg dalszy).

— Więc jest na serjo taka ładna? — pytała lady Twaddlemore, która, pomimo skończonych czterech krzyżyków, chciała koniecznie sama jeszcze za przystojną uchodzić.

— Co do mnie, nigdy w życiu nie widziałem piękniejszej, — zapewnił z mimowolnym zapalem.

— Doprawdy? Ha, skoro się więc nie udało z pułkownikiem Castelnau, będzie pewno chciała złapać kogo innego na męża.

— Wątpię, — brzmiała sucha odpowiedź. — Wincentego Casteinau widziałem nawet wczoraj na mieście.

— Nie może być? Ach, jakbym ja go chciała poznać! ma być bardzo miły, czarujący podobno! Co za szkoda, że się tak mało udziela. Skoro pułkownik jest w Londynie, gotowabym nawet nie cofnąć się przed spotkaniem w towarzystwie miss Lascelles; lubię sławnych ludzi, a ją pewien już rozgłos otacza. Kto wie, może potrafią zatrząść cały skandal.

— Tego rodzaju skandale zatrząść się nie dadzą.

— Hm, znajdzie może męża, który będzie dość wyrozumiałym, aby o przeszłość nie pytał, tembardziej, że przeszłość ta miała być dość burzliwą.

Klemens Iredale podniósł się, nie mogąc znieść dłużej czezej tej gadaniny.

— Mogę cię zapewnić, mylady, — wyrzekł z ironicznym nieco ukłonem, — iż do chwili procesu, imię miss Lascelles ogólny tylko otaczał szacunek. Pozwolisz pani, że na kaszel jej, nużący jak widzę, przyszłą łagodzące lekarstwo.

— Tak ci spieszo, doktorze? Czy tylko do chorych? A może pan leczysz i ze strzał Kupida; bo co do pana, masz się podobno za niezwykłego?

— Niezwycięzonego? To wyraz zbyt silny. W każdym jednak razie wolność miłą mi jest dotąd; co będzie dalej, nie ręczę, na każdego bowiem przychodzi podobno kreska.

— Pan w to wierzysz?

— W moim wieku, mylady, w mało rzeczy wierzy się już w ogóle. „Au revoir“.

Zszedłszy ze schodów, rzucił się w głąb karety, z wyrazem, którego nikt dotąd nie widział w jego rysach; na zaciśnięte zaś wargi, wybiegło pytanie:

— Czyżby posiew mozolny przyniósł mi już owoce? Czy wolno mi marzyć i mieć nareszcie nadzieję?

Wchodząc jednak w kwadrans później do swego mieszkania, zwykłą już przybrał minę, a listy proszące o konsultację z takim zajęciem, jak gdyby nad medycynę nie nie zajmowało go więcej. Ostatnia koperta, męską zaadresowaną ręką, niczem nie uderzyła go nawet, rozerwawszy ją dopiero i ujrzawszy u góry „Ulica South-Audley“, drgnął cały i szybko spojrzął na podpis.

U dołu, pełnym, śmiałem pismem, widniało

imię całe: „Vilna Beatrycza Lascelles“. Doktor pobladł; przytomny jednak jak zawsze, najprzód drzwi zamknął, a potem wziął się do piero do czytania.

„Szanowny doktorze! — brzmiał bilecik.

„Ucieszyłam się bardzo, zarówno ze względu na mnie, jak na pana, posłyszawszy, iż przemieści się ze wszystkiem do Londynu. Obecność pańska pozwala mi zasięgnąć jego rady o kuzynkę mrs. Davenant, przed którą nie ukrywałam wcale wysokiego uwielbienia dla wiedzy pańskiej i wyjątkowej względem chorych troskliwości. W cierpieniu jej nie ma dotąd nic groźnego; wszakże zapobiedz chorobie, niż leczyć ją później, jeżeli więc łaska, racz nas pan odwiedzić lub jutro, między 2-gą a 4-tą popołudniu.

„Nie pytam nawet, czy wierzysz już, doktorze w mą niewinność? Gdyby powątpiewania trwały dotąd, proszę, nie krępuj się; zamiać bowiem obrazić mnie, drażliwość ta powiększy tylko szacunek, którego wyrazi racz przyjąć szczerze ci oddanej

Vilny Beatryczy Lascelles.“
Doktor Iredale siedział przez chwilę jak skamieniały. Czy pojedzie dziś do niej? Ależ natychmiast, choćby mu umierających chorych porzucił przyszło.

Zaledwo druga wybiła, ręka jego, szarpnięta już niecierpliwie dzwonek na South-Audley Street. Chora nie była snadź zbyt cierpiącą, zamiast bowiem do sypialni, wprowadzono go do saloniku.

Po chwili uniosła się portjera i w cieniu drzwi stanęła wysmukła postać Vilny Lascelles. Przygotowany na spotkanie jej, doktor Iredale z trudnością jednak powstrzymał okrzyk zdumienia, który mu na ustach chciał się wyrwać.

dni,
cie,
nów
szow
min
trow
wa,
kowa
z teg
macy
które
nia
nie
w III
za op
opustu
I
zenie
Z
polskie
Lwo
V
naboże
gwi ta
ks. ka
panie C
Jellinek
ży ogni
konała
ście oś
Na
szuk pi
szuki:
Grottger
sieras“
kiem“,
Z
zgrupadz
mocy dy
odbędzie
a w razie
15. wrze
w ratusz
Porz
dy nadzor
gu kołomy
odbywa si
nego zgrom
cich człon
Aw
Donieśli
słońca i ks
z brylant
się z nią
Nerimana-C
serdeczną a

dni, przedłużył na czas od 8.—20. września, mianowicie ze stacyj: Berno morawskie, Bielsko, Chełmek, Chrzanów, Dziedzic, Floridsdorf, Granica, Jawiszowice, Krzeszowice, Libiąż, Mysłowice, Morawska Ostrawa, Bogumin (Oderberg), Ołomuniec, Oświęcim, Piotrowice (Petrowitz), Przerów (Prerau), Stauding, Szczakowa, Opawa, Trzebinia, Rudawa, Zabierzów i Wiedeń do Krakowa i napowrót. Uczestnicy zjazdu, chcący korzystać z tego ułatwienia, powinni się wykazać kartami legitymacyjnymi, wydanymi przez zarząd kolei Ferdynanda, które otrzymać można w sekretarjacie zjazdu.

Dyrekcja gal. kolei państwowych dozwoliła ułatwienia takiego, że członkowie zjazdu otrzymać mogą zniżenie cen jazdy w ten sposób, że będą mogli jechać w III klasie za opłatą pół biletu II kl., zaś w II klasie za opłatą biletu III kl. Potrzebne dla uzyskania tego opustu legitymacje przesyła na żądanie sekretarjat zjazdu.

Inne koleje dotąd nam nie załatwiły podań o zniżenie cen.

Z sekretarjatu Zjazdu prawników i ekonomistów polskich.

Lwów 26. sierpnia Dr. Ernest Till, Pańska 7.

W Delatynie odbyła się 18. bm. po uroczystym nabożeństwie podniosła uroczystość poświęcenia chorągwi tamtejszej straży ochotniczej. Poświęcenia dokonał ks. kan. Bohdan, proboszcz miejscowy. Kumami byli: panie Obertyńska i Stebnicka, wraz z pp. Ficherem i Jellinekiem. W wigilję wieczorem odbył się pochód straży ogniowej z świeżo zorganizowaną muzyką, która wykonała poprawnie kilka utworów muzycznych w rzesiście oświetlonym miasteczku.

Na wystawę zjednoczonego Towarzystwa przyjsztuk pięknych we Lwowie, nadeszły następujące dzieła sztuki: Rauchnigera „Madonna z dzieciątkiem“; śp. Grottgera „Marjasz,“ akwarella; Sozańskiego: „Penseros“ akwar., „Wieczorna zupa“, „Przed pojedynkiem“, „Marja Magdalena“ z Jerugina.

Z Kołomyi donoszą nam, iż nadzwyczajne walne zgromadzenie kołomyjskiego okręgu stowarz. wzaj. pomocy dyetarjuszów i urzędników galic. i w. ks. Krak. odbędzie się tam d. 7. września br. o godz. 6. popoł., a w razie niezbrania kompletu wymaganego statutem, 15. września o godz. 5. popoł. w sali Rady gminnej w ratuszu na I. piętrze.

Porządek dzienny: 1. Wybór 3 członków do rady nadzorczej w myśl §. 64. nowego statutu z okręgu kołomyjskiego. 2. Wnioski członków. Głosowanie odbywa się osobiście. Do prawomocności uchwał walnego zgromadzenia potrzebną jest obecność dwóch trzecich członków.

Awantury z orderami perskimi w Wiedniu. Donieśliśmy już, że także hr. Taaffe otrzymał od „syna słońca i księżycy“ pamiątkę w postaci portretu szacha z brylantami, i w myśl wyrażonego życzenia pokazał się z nią na wieczorku, urządzonym przez ambasadora Nerimana-Chana. Szach obaczywszy go tam, powitał serdecznie ale ile możności złą francuzczyzną: „J'ai de-

sirais de Vous voix“ (Pragnąłem pana widzieć). Mniej grzeczna była okoliczność, że upominek dla Taaffego znajdował się w starszym, przenoszonym już puzderku.

W gorszym jeszcze stanie znajdowały się dekoracje dla dwóch innych dygnitarzy. Wręczono im wielkie wstęgi orderu „słońca i lwa“, ale poszarpane i poplamione, z wiszorkami metalowymi „blacharskiego“ wyrobu perskiego. Wprawdzie szach zamówił mnóstwo dekoracyj u jubilera wiedeńskiego Mayera i zapłacił za nie, ale oficjalisci jego otrzymawszy rozkaz doręczenia tych świecidełek rozmaitym osobom, uznali za dobre pozamieniać nowe na stare, i prawdziwe na udane, w podróży używane. Niektóre były nawet bez wstążek, a ponieważ zaszła była niedziela, więc kłopot był z dostaniem odpowiednich wstążeczek. Rozbijano się za nimi po całym mieście i dopiero na Marjahilf w pewnym sklepie zdołano kupić coś w przybliżeniu podobnego. Trudno nie pisać satyry.

Szach perski w Peszcie. Podróż króla królów parowcem z Wiednia do Pesztu, miała go zająć nadzwyczajnie. Na wszystkich stacyjach wiały go sympatyczne objawy ludności węgierskiej, która tłumnie na wybrzeżu się zgromadzała aby się przyjrzeć niezwykle mu gościowi. Szach przepędził największą część podróży na pokładzie i zapuścił się z kapitanem okrętu p. Maliną w długą pogawędkę, wypytując o dzieje Węgiei; szczególnie zaś zajęły go opowiadania historyczne z czasów walk Węgiei z Turcją. Twierdza Visegrad miała wyrzucić na władcy wschodu głębokie wrażenie. Podczas podróży zjął pewien fotograf wiedeński fotografię z pokładu. Dla urozmaicenia podróży pozwolono także popisywać się jakimś cymbalisci.

W Peszcie na wybrzeżu Dunaju oświetlonym przepysznymi lampami elektrycznymi powitały go tłumy ludności. Urzędowo przyjął go arcyks. Józef na czele jeneralicji i wyższych urzędników. Muzyka 69 pułku zaintonowała hymn perski a w mieście ozwały się dzwony. Wjazd do miasta odbył się nader uroczystie. Pochód poprzedzała honorowa kompania na koniach, następnie jechał w powozie szach z arcyks. Józefem i pupilem swoim Azisem. Wojska tworzyły szpaler aż do hotelu „Królowej Anglii“, gdzie szach stanął. Przez całą drogę pozdrawiały króla wschodu okrzyki ludności „Eljen szach!“ Szach odpowiadał ukłonami. W hotelu z przepychem umeblowanym podano objad. Szach wychodził kilkakrotnie na balkon dziękując tłumom za przyjęcie.

Krajowe biuro statystyczne przy Wydziale krajowym, pozostające pod kierunkiem prof. dr. Tadeusza Piłata, zajmowało się w ciągu br. opracowaniem trzech tematów, które niebawem ogłoszone zostaną drukiem, a mianowicie: „Obszar zabudowania i ludność większych miast Galicji, dla których wydana została nowa ustawa gminna“. „Skład ciał wyborczych w większych gminach miejskich na podstawie aktów wyborczych“ i „skład rad miejskich w większych miastach.“ Nadto zajmowało się biuro statystyczne uzupeł-

nieniem i ostatecznem zestawieniem materiałów do statystyki własności tabularnej w Galicji. Praca ta nader obszerna i żmudna jest już na ukończeniu i z początkiem roku 1890 wyjdzie z druku. Materiały, zebrane dla statystyki własności tabularnej, posłużą prócz tego do dalszych dwóch prac, które są w toku. Jedna z nich ma za zadanie zestawienie i omówienie zmiany własności tabularnej w ciągu ostatnich lat pięciu od 1884 do 1889; druga zaś zmiany, jakim ulega własność tabularna pod względem skupienia i osób właścicieli w ciągu ostatnich lat 10. Również na podstawie powyższych materiałów, wydany być ma przez prof. dr. Piłata nowy i wyczerpujący skorowidz ciał tabularnych. Obok powyższych prac, podjęło krajowe biuro statystyczne opracowanie statystyki wyborów sejmowych w r. 1889, oraz statystycznego poglądu na skutki nowej ustawy o obszarach dworskich, zarządzającej wcielenie drobniejszych posiadłości tabularnych do związku gminnego.

Biuro statystyki przemysłu i handlu krajowego, pozostające pod kierunkiem dr. Rutowskiego, ukończyło zestawienie statystyki przemysłu domowego, a mianowicie przemysłu skórzanego i drzewnego. Nadto wyjdzie niebawem z druku praca z dziedziny statystyki rolniczej, pt.: „Zasiewy i zbiory na większej i mniejszej posiadłości ziemskiej.“

Biuro przygotowuje większą pracę: Tom II. rocznika statystyki Galicji za r. 1887 i 1888. Obejmować będzie ten rocznik wiadomości i dane statystyczne o stosunkach całego kraju, o ile możności pod każdym względem.

Z Uniwersytetu jagiellońskiego. Minister wyznań i oświaty zatwierdził uchwałę grona profesorów wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim dopuszczającą dra Gustawa Piotrowskiego na docenta prywatnego fizjologii.

Farkasz i Spłka. Z Temeszwaru donoszą, iż Hergat miał zeznać, że z Farkasem zostawał w ścisłych interesach i przy jego pomocy zarobił dużo pieniędzy. Jak wiadomo, Hergat wypierał się dotychczas wszelkiego współnictwa z Farkaszem. Na pytanie sędziego, jakiego rodzaju interesa łączyły go z Farkaszem, miał odpowiedzieć, że Farkasz przesiadywał u niego w kolekturze „z grzeczności“ i pomagał mu w czynnościach, jednakowoż wszystko działo się prawidłowo.

Okulista. Przed kilku dniami opuściła Warszawę panna Wanda Kowalska, posiadająca dyplom doktora medycyny, specjalnie lecząca choroby oczu. Rodaczka nasza bawiła kilka miesięcy w kraju, który dzieckiem opuściła, studja bowiem lekarskie odbywała w Ameryce. Panna Kowalska udaje się obecnie do Kairu, gdzie ma zapewnioną posadę ordynatora w szpitalu miejskim. Okuliste towarzyszy w tej podróży ciotka, pani Wichrowska, z domu Laucci, siostra znaney autorki p. Pauliny Wilkońskiej.

Z akademji umiejętności. Z wycieczek, zarządzonych w tym roku w celu badań antropologiczno-

mienia, na widok zmiany, jaka w niej zaszła. Wraz ze zrzuceniem zakonnego ubioru, stała się stokrój piękniejszą jeszcze, a bogata, choć skromna suknia z czarnego aksamitu, biała tylko u szyi oszyta koronką, podnosiła jeszcze alabastrową delikatność jej cery i złoty połysk splotów, od których czarne oczy tem silniej odbijały.

Zawahała się i, jakby nie wiedząc, co czynić, stała w miejscu, wciąż podtrzymując portjerę.

Doktor Iredale pospieszył naprzód z wyciągniętymi obu dłońmi:

— Siostrzo Wilno! — zawołał. — Ach, przepraszam, miss Lascelles...

Nie wiedział, co dalej mówić.

Wilna, uśmiechnięta, podała mu nawzajem rękę.

— Dziękuję — wyrzekła. — Ale może ja sobie niesłusznie dobroć pańską tłumaczę; może do powitania tego mylną przywiązuję wagę?

— Nie, nie — zapewniał, więzając w gorącym uścisku delikatne jej paluszki. — Nie rób mi pani krzywdy podobnem przypuszczeniem. Raz już, nie przyjąwszy wyciągniętej przyjaźnie dłoni, obraziłaś mnie boleśnie.

— Żal mi tego szczerze, doktorze! zbyt bowiem potrzebuję zyczliwości ludzkiej, abym ta- cać mogła.

Słowa, ton, spojrzenie, wszystko to serce Iredale'a w gwałtowne wprawiło bicie. Nie zdradza- jąc się wszakże z miotającymi nim uczuciami, od- parł spokojnie:

— Być zaliczonym do przyjaciół pani, to za- szczyt, o jakim marzyć nie śmiałem. Jeżeli tylko użytecznym ci być mogę, proszę, rozporządź

mną, miss Lascelles; jestem na twe rozkazy.

— Jakżeś pan szlachetny i dobry! Przemawiając tak, zapominasz chyba, doktorze, iż pół świata potępia mnie surowo.

— Wiara moja nie zależy od sądów ogółu, siostrzo Wilno.

Spojrzała mu badawczo w oczy.

— Czy ma to znaczyć, żeś pan mnie nigdy nie podejrzewał?

— Nigdy!

W głosie jego brzmiała szczerokość, pod spojrzeniem jednak czarnych źrenic Wilny, opuścił powieki, i podjąwszy książkę leżącą obok, zaczął karty jej nerwowym przerzucać ruchem.

Wilna nie poruszała się, nie zdjęła z niego oczu nawet, po chwili zaś, stłumionym dodała głosem:

— Chybaż więc posądzałeś pan kogo innego?

— Nie przeczę — odparł — że według mnie kto inny zbrodnię tę popełnił.

Oczy jego, wlepione w książkę, unikały widocznie jej wzroku.

— Ależ prócz nas, jedna tam tylko istniała osoba?

— Alboż jedna nie wystarcza?

— Gdybyś pan to był wtenczas mi powiedział — rzekła z gorzkim śmiechem — o czarne może posądziłabym cię oszczerstwo. Dziś i ja już tak myślę. Nie pytaj mnie pan o nic więcej — dodała z ruchem błagalnym, jak gdyby pilno jej było porzucić temat bolesny. — Nie żądam wyjaśnień; tych słów kilku nie mogłam ukryć przed tobą. Zresztą sam, doktorze, doszedłbyś z czasem do podobnego wyniku. Ja nie oskarżam, ale ślepą być nareszcie przestałam.

— Miss Lascelles, jeszcze mi pani nie ufasz? Czyż nigdy na pełną twą wiarę liczyć nie mogę?

W głosie jego brzmiał wyrzut tkliwy.

— Przebacz pan — wyszeptala. — I tak więcej powiedziałam przed tobą, niż przed kimkolwiek innym. A teraz chodźmy do mojej kuzynki.

Zaprowadziła go do sąsiedniego pokoju, gdzie zastał sympatyczną, o przenikliwym wzroku matronę, która uskarżając się na blahe jakieś cierpienia, ani na chwilę badawczych swych oczu z niego nie spuszczała.

Widok mrs. Davenant utwierdził jeszcze doktora w mniemaniu, iż choroba jej była tylko wymówką, przy której pomocy Wilna chciała się z nim widocznie zobaczyć.

— Kuzynka pani nie potrzebuje wcale mej rady — zauważył, żegnając piękną gospodynię domu. — Ze swą znajomością medycyny, może pani w daleko ważniejszych nawet wypadkach sama środki stosowne przepisać.

— Być może; wołałam jednak pomoc lekarską. Zobowiąziesz mnie też, doktorze, odwiedzając nas od czasu do czasu.

— Najchętniej, skoro każesz, siostrzo Wilno.

— Chcesz mi pan koniecznie przypominać to miano? — zauważyła z goryczą.

— Przepraszam najmocniej.

— Och, i owszem. Nazywaj mię pan „siostrą“, jeżeli ci to sprawia przyjemność. Uprzedzam wszakże, iż opuściłam zakład nazawsze.

— Dziękuję i do widzenia.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

szające szczegóły o głodzie w północno-wschodniej części Chin. Wedle ostatnich wiadomości, klęska objęła już Mandzurję. Kto nie widział naocznie nędzy chińskiej, temu nie łatwo pojąć, do jak olbrzymich rozmiarów mogły doprowadzić ją wylewy i posucha, trwające od zeszłej jesieni do chwili obecnej. Misjonarze widzieli setki wiosek, których mieszkańcy żywią się surową korą drzewną; plewy z prosa i odwar z liści wierzbowych i wiązowych, w miejscowościach, gdzie opał jest możliwy, uważa się za posiłek zbyt kłopotliwy, nie wszystkim dostępny. W tych warunkach, oprócz tyfusu głodowego, zjawily się i inne choroby obłożne, jak ospa, odra, dyfteryja, gorączki gastryczne itp., zabierające masy ofiar, przeważnie wśród kobiet i dzieci.

„Lubo Chińczycy oddają najwyższą cześć umarłym, rodziny głodne i wynędzniałe nie mają sił, ani środków do grzebania ciał wedle miejscowego zwyczaju, lecz wyrzucają je w pole na pożarcie psom, szakalom i ptakom drapieżnym. Władze chińskie sąsiednich prowincji Schingzjngs i Girings na początku wiosny posłały nieznaczne zasilki dla cierpiących głód w południowej Mandzurji, lecz uznawszy całą swą niemoc w walce z klęską, zaniechały już nawet myśli o nieszczęśliwych. Misjonarze tylko niosą, o ile się da, pomoc, jeżdżąc po wioskach. Niedawno podczas takiego objazdu miejscowości między Bajan-Sus a Nin-czu-an zmarł z nędzy biskup katolicki Ragi. Napływ głodnych Chińczyków do Tientszinu i do Pekinu daje się już odczuwać przez spotęgowanie się tam chorób zaraźliwych, zwykłych w tej porze.“

Po 400 latach!.. Czytamy w *Kur. warsz.* W tych dniach załatwiono polubownie proces, nad którego załatwieniem pracowały cztery stulecia. Był to jeden z tych sporów granicznych, które pochłaniały olbrzymie fortuny i w zaciekłości pieniackiej ważyły całe pokolenia. W danym wydadku chodziło o 40 morgów nieużytków, leżących na granicach dóbr Orłowa i Podlodowa. Spór rozpoczął się w r. 1490 pomiędzy Jakubem Sobieskim a Radgostem Sobieskim i trwał z krótkimi lub dłuższymi przerwami do czerwca r. W czerwcu załatwili go pomyślnie prof. Białecki, jako przedstawiciel Towarzystwa osad rolnych, w którego posiadaniu Orłów z zapisu Kickiego pozostaje i p. Karol Mayzner, obecny właściciel Podlodowa. Dziwnym zbiegiem okoliczności, przy rozpoczęciu procesu również spotykamy nazwisko Białeckiego de Krzyżanowo. W tych dniach mają być dokonane czynności hipoteczne, ostatecznie zamykające akta od 400 lat gromadzone.

O honor muskułów. Silacze warszawscy postanowili pokonać atletów cyrkowych. Nie mogąc zwyciężyć siłami miejscowymi, sprowadzają oni z Kodnia niejakiego Walentego Grodkowskiego, który ma się podobno odznaczać niezwykłą budową oraz siłą. Grodkowski, oprócz kosztów podróży, otrzyma 25 rs. honorarium, na które składa się grono brukarzy i rzemieślników.

Demonstracja. Jak donosiliśmy telegraficznie z Londynu, wybuchło pomiędzy ładownikami okrętowymi nad Tamizą bezrobocie, które olbrzymie przybrało rozmiary. W piątek pomaszzerowało około 10.000 strajkujących do śródmieścia. Na ich czele jechał w małym wózku socjalista John Burns, który siedzi w radzie miejskiej stolicy jako przedstawiciel przedmieścia Battersea. Procesja rozciągała się całą przeszło milę angielską, a demonstranci mieli ze sobą chorągwie, sztandary, bochenki chleba, zatknięte na tykach i zbierali pieniądze pomiędzy licznymi widzami, którzy zalegli chodniki. Demonstracja miała przebieg spokojny. Policja śródmieścia torowała drogę i nigdzie nie zakłócono porządku.

Ciężka ofiara. *Petersb. Wied.* przytaczają następujące ogłoszenie, jakie pojawiło się w gazetach petersburskich: „Dwa lata swego życia pragnie poświęcić człowiek inteligentny temu lub tej, która zechce poświęcić mu na kilka lat 25.000 rubli“. Trzeba przyznać, że ów inteligentny człowiek dość drogo sprzedaje dwa lata swego życia.

Z etnografji. Znany na polu prac etnograficznych, p. Bogumił Hoff wykończył szereg akwarel, przedstawiających „Typy i ubiory włóscian“. Cykl ten będzie wkrótce wydany w Warszawie. Strony opisowe podjął się Oskar Kolberg.

Dyrekcja szkoły przemysłowo-handlowej ogłasza niniejszem, że wpisy do szkoły przemysłowo-handlowej odbędą się dnia 1. września br. od 9. do 1. rano, a każdego następnego dnia od godz. 7. do 9. wieczorem.

Wpisy uczniów do lwowskiej wyższej szkoły reżyserskiej rozpoczyna się 30. bm., zaś wystawa rysunków i modeli uczniów tego zakładu otwartą będzie od 31. bm. do 2. września włącznie w salach rysunkowych zakładu od godz. 9—12 rano.

Przyjęcie szacha i podróż jego przez Austro-Węgry odbywa się wyłącznie na koszt dworu austriackiego i obciąża budżet wydatków dworskich kwotą 800.000 zł.

Kradzieże. Maks Einhorn zamieszkały przy ulicy Gródeckiej 1. 16 został wczorajszej nocy przez nieznanego sprawcę okradziony. Po oderwaniu drzwi skradziono kilkadziesiąt paczek tytoniu, kilka flaszek spirytusu i rozmaite notatki i książki. Wartość skradzionych rzeczy wynosi około 50 zł. a policja już jest na tropie sprawców.

Z pokoju zamieszkałego przy ul. Słonecznej 1. 27 skradła znana złodziejka Anna Jakimowicz suknię czarną. Została przytrzymana i oddana do aresztu.

Hr. Józef Tyszkiewicz z Gródka, znany amator numizmatyki, omal nie padł ofiarą oszustwa na t. „rublach Konstantego“, których podobno wszystkiego trzy wybito w czasie bezkrólewia, pomiędzy dniem śmierci cara Aleksandra I. a wstąpieniem na tron Mikołaja. Przed kilku tygodniami hr. Tyszkiewicz otrzymał od handlarza list, z propozycją nabycia „rubla Konstantego“, z nadmienieniem, iż za takowy dają już handlarzowi około 1000 rubli. Targował go, tudzież trzy inne monety, które wraz z rublem okazały się fałszyfkami. Przezorność uchroniła amatora od straty.

Cronaca nera, pismo świeżo powstałe w Rzymie dla wykrywania nadużyć wyższego kleru, wywołało w kołach interesowanych niesłychaną panikę. Pisma klerikalne uderzyły na alarm pisząc co następuje:

„Skandal, jaki chciał wywołać w Rzymie rzekomy kler niższy, a pod jego płaszczkiem sekciarskie stronnictwo przez wydawnictwo *Czarnej kroniki*, wywołał, jak się tego spodziewać było można, szczęśliwą i zbawienną reakcję ze strony duchowieństwa rzymskiego, tak przywiązane do stolicy św., tak głęboko przejętego prawdziwym duchem kapłańskim w swej ogromnej większości. Duchowieństwo to postanowiło zanieść przeciwko skandalowi *Cronaca nera* stanowczy protest, mający na celu zebranie podpisów dobrze kontrolowanych duchowieństwa rzymskiego, które mają tworzyć album dla Ojca św. Tymczasem komisja, zarządzająca ruch ten, otrzymała posłuchanie u Ojca św. dnia 19. bm. Leon XIII. odpowiedział pięknymi słowy na adres wierności, który komisja złożyła u stóp Stolicy św.“

Szczególny protest w albumie prywatnym papieża!

Bakycyle. Dr. Saymonne, zamieszkały w Paryżu, odkrył nowego bakycyllusa, wyniszczającego włosy. Małe to żyjątko przy bardzo tylko skomplikowanych sposobach zafarbowania daje się obserwować pod mikroskopem. Ma ono kształt końca igły, tj. niezmiernie spiczastą głowę i kulkwato zakończony ogon. Rozplądnięte w żelatynie, przedstawiają kształt igły, końcem w głąb masy utkwionej. Rozmażane się ich jest powolne. Godną uwagi u tego bakycyllusa jest zdolność poruszania się, jak to w odpowiednio przygotowanej materji, służącej im za pożywienie, pod mikroskopem obserwowano. Ruchy są świdrujące, przyczem cienki koniec znajduje się na przodzie. Gdy dr. Saymanne w przygotowany płyn z bakycyllami włożył kawałek świeżej skóry ludzkiej z włosami i skórę rozmaitych zwierząt, zauważył, że skóry zwierzęce pozostały nietknięte. Około skóry ludzkiej zgromadziły się bakycyle. Wkrótce potem we włosach zaszły zmiany, stały się twarde i kruche, korzenie gęsto obsadzone mikroorganizmami, zupełnie. Podobno dr. Saymanne znalazłszy przyczynę, znalazł też i środek niszczący. Wkrótce więc spodziewać się należy ukazania się nowego kosmetyku przeciw wypadaniu włosów.

Mianowania. Rada szk. kraj. zamianowała Bron. Racyńskiego stałym nauczycielem w Dolżance; Józefa Kopyta w Iwaczowie górnym; Sewerynę Annę z Piotrowskich Rogowską stałą nauczycielką w Horodyszczu.

Do Rady pow. horodeńskiej z grupy większych posiadłości, wybrani zostali pp. Jan Wielowiejski i K. Passakas.

Podjrzana własność. Zakwestjonowano tu wczoraj u Adolfa P. srebrny, pozłacany, owalny i otwierający się medalion z uszkiem, do noszenia na szyi, ozdobiony fioletowymi kamyczkami i perełkami. Posiadacz usprawiedliwia się, że służąc u pana S. w Iwaniu, zeszłej zimy, otrzymał takowy do sprzedania.

Wydział Towarz. Bratniej pomocy słuchaczów wszechnicy lwowskiej przypomina dłużnikom Towarzystwa po raz ostatni ich obowiązki względem tegoż, gdyż w przeciwnym razie, wydział będzie zmuszonym tak jak w poprzednim roku, tak i teraz dłużników, którzy dotychczas swych zobowiązań nie dopełnili, imiennie w gazetach ogłosić, a następnie w drodze sądowej swej pretensji dochodzić. *Villaume* wiceprezes, *Me-dyński* za sekretarza.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego.“

Stanisławów 28. sierpnia. W szybie „Marja“ na gruntach spółki „Ufność“ w Dzwiniaczu, nastąpił dziś obfity wybuch ropy naftowej.

Wiedeń 28. sierpnia. Minister hr. Schönborn rozpoczął wczoraj kilkotygodniowy urlop.

Praga 28. sierpnia. Wszystkie dzienniki tu-tejsze rozpisują się o rozwiązaniu czeskiej czytelnicy akademickiej.

Organa staroczechów *Hlas Naroda* i *Politik* udają żal z powodu zarządzenia dotyczącego studentów i dość niezręcznie ukrywają swoją radość z powodu rozwiązania stowarzyszenia studenckiego, którego większość przejęta jest duchem młodoczeskim.

Zamiast radzić jak uratować stowarzyszenie, *Politik* domaga się także rozwiązania niemieckiej czytelnicy studenckiej, denuncjując ją o rozmaite agitacje.

Narodni Listy za artykuł o tem rozwiązaniu, zostały dzisiaj skonfiskowane.

Berlin 28. sierpnia. W Poczdamskim zamku nie robią żadnych przygotowań, gdyż car zabawi tam tylko pół dnia.

Berlin 28. sierpnia. *Reichsanzeiger* ogłasza rozkaz królewski, tyjący się utworzenia ewangelickiego biskupstwa jerozolimskiego, z kwotą 1,800.000 marek z siedzibą w Berlinie. Celem tej fundacji ma być utrzymanie istniejących i tworzenie nowych ewangelickich zakładów w Jerozolimie.

Paryż 28. sierpnia. W cyrku Fernanda odbył się mityng bulanzystowski; wzięło w nim udział 5.000 osób. Laguerre zaatakował rząd i krytykował wyrok trybunału państwowego. poczem zgromadzenie przyjęło uchwałę po myśli Boulangera. Publiczność zgromadzona do koła cyrku, obrzuciła straż policyjną kamieniami, wskutek czego konna gwardja uderzyła na tłumy. Uwięziono wiele osób.

Rzym 28. sierpnia. Wczoraj wieczorem przytrzymała policja niejakiego Józefa Majelli, kanonika kościoła św. Karola na kradzieży chleba. Tenże tłumaczył się, że uczynił to z głodu, ponieważ niższe duchowieństwo nie otrzymuje od Watykanu żadnych zasilków. Dzienniki domagają się interwencji rządu.

Wiedeń 29. sierpnia. Generalny sekretarz kolei lwowsko-czerniowieckiej Antoni Kuehnelt otrzymał order żelaznej korony III. klasy.

Praga 29. sierpnia. Wydział rozwiązanej czytelnicy akademickiej (Cztenarsky spolek) postanowił wnieść rekurs do ministertwa, naczelnicy klubu czeskiego Reczer i Engel przyrzekli gorące poparcie studentom.

Budapeszt 29. sierpnia. Szach perski odjechał stąd wczoraj o godzinie kwadrans na 10 wieczorem na Munkacs i Stryj do Lwowa.

Sofja 29. sierpnia. Biskup grecki w Warnie został wydalony z powodu agitacji antybułgarskich.

Pomiędzy Serbją a Bułgarją zaszły naprężone stosunki. Serbia grozi Bułgarji inwazją, dzienniki bułgarskie przypominają zaś Serbji ciągi jakie ta otrzymała w r. 1885.

Paryż 29. sierpnia. Carnot podpisał dekret, mocą którego wybory do parlamentu odbędą się 22. września.

Z pomiędzy aresztowanych koło cyrku Ferdynanda bulanzystów, 78 zatrzymano w więzieniu, pomiędzy tymi znajduje się deputowany Thiesse.

Londyn 29. sierpnia. Przy dyskusji budżetowej wniósł generalny sekretarz Balfour uchwalenie ustawy o zakładaniu katolickich uniwersytetów dla Irlandji.

Petersburg 29. sierpnia. Wczoraj odbyły się tutaj zaślubiny pomiędzy ks. Leuchtenbergiem a księżniczką Anastazją czarnogórską.

Wiadomości polityczne.

Warszawa 28. sierpnia. Rozkaz policyjny z 26. bm. zamieszcza listę 72-ch poddanych zagranicznych, którym pobyt w granicach cesarstwa i królestwa zostaje raz na zawsze wzbroniony. Na liście tej znajduje się: 23 poddanych pruskich, 28 poddanych austriackich, 4 poddanych greckich, 8 poddanych perskich, 7 tureckich, 1 szwedzki i 1 wielkobrytański.

Z polecenia oberpolicmajstra, starszy urzę-

poszczególnych poruczeń, r. st. Benze-
został uwolniony od obowiązków redaktora
Gazety policyjnej i zarządu drukarni. Obowiązki
te poruczono sprawować młodszemu pomocnikowi
referenta, p. Rogowowi.

Wiedeń 28. sierpnia. Ministerstwo spraw we-
wnętrznych zawiadomiło naczelnice urzędów polity-
czne w poszczególnych krajach austriackich, że
urzędy gminne nie mają być stawiane na równi
z ek. władzami rządowymi i nie zostają pod o-
chroną znanego rozporządzenia cesarskiego z 20.
kwietnia 1854 r., mającego zastosowanie w razie
demonstracyjnego zachowania się względem orga-
nów rządowych. (Innemi słowy, obraza urzędnika
gminnego nie jest równoznaczną z obrazą,
wyrządzoną urzędnikowi państwowemu. Przep.
Redak.)

Berlin 27. sierpnia. Socjalni demokraci nie-
mieccy wydali w tych dniach w Londynie pierwszy
tom memoriału o dziesięcioleciu istnieniu nie-
mieckiej ustawy antysocjalistycznej. Zawiera on
historję niemieckiej socjalnej demokracji od czasu
kongresu z r. 1875. dalej sprawozdania własne
członków partji socjalno-demokratycznej o wal-
kach, prześladowaniach i ofiarach socjalnej demo-
kracji, nadto spis wydalonych i wypędzonych do
Ameryki z krótkimi uwagami o prześladowaniach
policyjnych, jako też zestawienie zakazów i do-
konanych na mocy ustawy antysocjalistycznej wy-
roków.

Piątkowy *Reichsanzeiger* donosi, że sprzedaż
memoriału tego w Niemczech została zakazaną na
mocy ustawy antysocjalistycznej.

Berno 27. sierpnia. Szwajcarja ma w tym
roku przywilej gniewania potężnych Niemiec. W
Vicennes, pod Paryżem, zebrał się obecnie strzel-
cy francuscy na wspólne popisy. Nemrodów szwaj-
carskich stawiło się przeszło tysiąc. Miasto Paryż
podejmowało ich bankietem, w czasie którego
wygłoszono kilka mów, nie bez politycznego od-
dźwięku. Gniew Niemiec spadł właśnie na głowę
jednego z mowców, Gavarda, adwokata w Gene-
wie, który całkiem wyraźnie zaznaczył niechęć
Szwajcarów ku nowemu cesarstwu. „Nigdy nie
pozwolimy — zawołał on gromkim głosem — aby
na ziemi naszej gnieździł się swobodnie podszechu-
wacze i szpiegi, nie zniesiemy również buty są-
siedzkiej, chcącej dyktować nam prawa“. Dodać
należy, że Gavard jest wybitnym członkiem szwaj-
carskiej rady stanu, a więc siedzi blisko wielkie-
go ołtarza, jak to mówią, i może być echem u-
czuć oraz zapatrywać rządu helweckiego.

Petersburg 28. sierpnia. Dowódca korpusu
gardji, książę Aleksander Piotrowicz Oldenbur-
ski, został uwolniony z tego stanowiska, a na je-
go miejsce zamianowany został dowódca korpusu
grenadierów, generał Manzej.

Petersburg 27. sierpnia. Nieraz słyszy się i czy-
ta narzekania, że Niemcy są prześladowani w Rosji
przez rząd rosyjski i że car ich nie lubi. Prześladowa-
nie to chyba istnieje na papierze, w rzeczywistości bo-
wiem nie ma go wcale. Przeciwnie Niemcy zajmują w
Rosji bardzo dobre urzędy i stanowiska. Pisaliśmy już,
że zajmują oni prawie wszystkie posady kapelmistrzów
wojskowych, dalej prawie wszystkie urzędy w konser-
watorjach muzycznych, w obserwatorjum astronomicz-
nem i w wielu innych dykasterjach. Toż samo w urzęd-
dach lekarskich. W tym względzie za *Now. Wrem.*
przytaczamy listę medyków, zajmujących wyższe posady
w petersburskim okręgu wojskowym: Główny inspektor
lekarski wojskowy Rejmert, inspektor okręgowy Ekhof,
pomocnik jego Schenk, sekretarz jego Hildebrand, 2gi
sekretarz Rosenbach, lekarz korpusu Forelin, w pułku
siemionowskim lekarz pułkowy Rejer, w szpitalu miko-
łajewskim Florio (Niemiec), 2gi lekarz Baldjani (Nie-
miec), 3ci Bosse, 4ty Ritter; „a jeśli dodamy do tego
— podają pisma rosyjskie — że w pułkach gardji
wszyscy starsi lekarze również są Niemcami, to musi-
my przyznać, że nawet Bismark nie obsadziłby lepiej
tych posad.“

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Z międzynarodowego targu zbożowego we
Wiedniu. Ogólny wynik tegorocznego targu, według dat
urzędowych przedstawia się w sposób następujący:
Pszonicy w obrocie handlowym wewnątrz państwa,
sprzedano 40.000 cetnarów metrycznych, a nadto
30.000 transito do Niemiec i Szwajcarii. Cena była
przez cały ciąg targu jednakowa, dopiero tuż przed sa-
mem zamknięciem poczęła się nieco obniżać. Żyta sprze-
dano 15.000 cetnarów metrycznych, jęczmienia 30.000.

Nadto czyniono wiele ofert sprzedaży. Kupcy atoli
nie chcieli zgodzić się na cenę Owsa przy niezmienniej
cenie pozbyto 20.000 cetnarów, kukurudzy zaś ilość
bardzo nieznaczna.

Cena w rzeczywistym obrocie wynosiła: pszenicy
7.70 do 8.30 loco stacyj węgierskich, żyta 6.75 ró-
wnież loco stacyj węgierskich, jęczmienia 8.25 loco
Oedenburg, 8.50 do 9.00 loco stacyj węgierskich, 9.50
do 10.50 loco stacyj morawskich, owies 6.35 do 6.45
loco stacyj czeskiej.

W spekulacyjnym obrocie terminowym notowano:
pszenicę na jesień 8.74 do 8.89, na wiosnę 9.32 do
9.36, owies na jesień 6.75, na wiosnę 7.24, żyto na
jesień 7.14, na wiosnę 7.24, kukurudza na maj czer-
wiec 1890 r. 5.98.

NADESŁANE.

Powiększenia fotograficzne
z jakiegokolwiek fotografii do naturalnej wielkości,
wykonuje bez zatury podobieństwa
Zakład J. Hennera Lwów
fotograficzny Akademicka 18

Szarada.

Pierwsze rozpoczyna zwykle zapytanie.
Drugie oznacza znowu posiadanie,
Trzecie z pierwszym, kiedy prosisz grzecznie,
Trzecie z drugim przy obrazie, chociaż niekoniecznie,
Drugie z trzeciem czasem straszy ludzi
Wszystko razem smoluch nudny, obrzydzenie budzi.

Za rozwiązanie powyższej szarady przeznaczona
administracja pewnego pisma w nagrodę kilo fig.

Wynagrodzenie za wykupno prawa propinacji eskontują

pod najkorzystniejszymi warunkami
SOKAL i LILIEN
Dom bankowy i Kantor wymiany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 28. sierpnia 1889.

Hotel WARSZAWSKI. C. J. Vogtberh z Rumunji,
J. Czehaty z Wiednia, M. Woliski z Tarnowa, D. Prze-
siecki i M. Dąbrowska z Krakowa, A. Antula z Kryni-
cy, W. Wersil z Budapestu, S. Kalinka ze Skołoszyna,
J. Zawadzki z Kniaziołuki.

Hotel ANGIELSKI. L. Fedorowicz z Kokoszyńiec,
M. Osuchawski z Turczynowa, M. Borowski z Podha-
jec, B. Czajkowski z Łuczana, K. Debicki ze Złoczowa,
W. Younga z Hruszowic.

Hotel EUROPEJSKI. F. Bauman z Przeworska,
V. Zotta z Pragi, A. Trump z Wiednia, J. Głogowski
z Król. pol., B. Zakany z Narola, J. Beheim z Wiednia.

Lwów, z Izby handlowej

28. sierpnia 1889.

Akcje	Wzrost	Spadek
Akcje za sztukę bez kuponu bieżącego.		
Kolej galicyjska Karola Ludwika po 200 zł. m. k.	195 25	198 50
Kolej lwowsko-czerniowiecko-jaska po 200 zł. wa.	214 75	237 25
Banku h. potecznego galicyjskiego po 200 zł. wa.	277 —	281 —
Banku kredytowego galicyjskiego po 200 zł. wa.		276 —
Listy zastawne za 100 zł.		
Banku hyp. gal. 5 proc. w. a.	100 —	101 —
Banku hyp. gal. 5 proc. wa. wylosow. z 10 pr. prem.	03 —	104 —
Banku krajowego 4 i pół proc. w. a. los. 51 l.	97 50	98 50
Towarzystwo kredyt. gal. 5 proc. w. a.	100 70	101 70
Towarzystwo kredyt. gal. 4 proc. w. a.	96 —	97 —
Tow. kred. gal. 5 proc. w. a. okresowe 371.	100 70	107 70
Tow. kred. gal. 4 proc. w. a. los. 41 i pół.	93 80	94 80
Tow. kred. gal. 4 i pół proc. okresowe 52 l.	98 40	99 40
Tow. kredyt. galic. 4 proc. w. a. 56 l.	92 80	93 80
Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. Zakł. kr. wleśc. 3 proc. w. a. w likwid.	74 —	57 —
Gal. „ „ 2 i pół proc. „ „	66 —	49 —
Oblig. za 100 zł.		
Indemnicacyjne galicyjskie 5 proc. m. k.	104 25	105 25
Komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I. em.	100 50	101 50
Peżycka krajowa z r. 1873 6 proc. w. a.	104 —	106 —
„ „ 1883 4 i pół proc. w. a.	96 50	97 50
Losy.		
Miasto Krakowa	24 —	26 —
„ Stanisławowa	—	38 —
Monety.		
Dukat holenderski	5 59	5 69
Dukat cesarski	5 62	5 78
Napoleon	9 44	9 54
Półimperiał	9 68	9 78
Rubel rosyjski srebrny	1 36	1 48
Rubel rosyjski papierowy	1 22 75	1 24 75
100 marek niemieckich	57 90	58 90

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)
od 1. Lipca 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4:03 popoł. kurjerski; 9:23 wie-
czór osobowy; 8:50 rano osobowy; 7:15 wieczór mieszany
Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o
3:20 popoł. kurjer; 3:15 rano i 7:00 wieczór mieszany. (Na
Podzamcze) 2:08 pop. kurjer; 2:38 rano i 6:22 wiec. mieszany.
Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze o godzinie 10.
wieczór (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13 listo-
pada).

W kierunku ze Stryja: 8:26 z rana pociąg osobowy
z Budapesztu, Munkaesa, Suchy, Chyrowa i Stryja. 3:36 po-
poł. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisła-
wowa i Stryja. 12:08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu.
Munkaesa, Ławocznego, Orłó, Stróże, Chyrowa, Husiatyna i
Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: 6:40 z rana pociąg
mieszany z Czerniowiec i Stanisławowa. O godz. 8. wieczór,
pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiaty-
na i Stanisławowa. 11:06 w nocy, pociąg mieszany z Bukar-
esztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Bełcza: 10:10 z rana, tylko we wtorek
i piątek, pociąg mieszany z Rawy rusk. 5:53 po poł. pociąg
mieszany z Bełcza i Sokala.

Pojedynczy rozkład jazdy na szlakach e. k. kolei pań-
stwowych nabyć można w każdej stacyi za opłatą 6 centów.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2:28 popoł. kurjerski; o godz. 4:20 ra-
no i 8:30 wieczór osobowy; o 7:20 rano osobowy.

Do Zimnowody-Rudno g. 4 m. 20 po południu.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego)
o 4:11 popołudniu kurjerski; 10:35 wieczór i 9:52 rano mie-
szany. (Z Podzamcza) 4:22 popołudniu kurjer; 11:5 wieczór
i 10:23 rano mieszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza o godz. 7. rano
mieszany. (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13.
listopada).

Ku Stryjowi: 5:50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chy-
rowa, Stróże, Orłó, Ławocznego, Munkaesa, Budapesztu, Sta-
nisławowa i Husiatyna. 10:20 przed poł., pociąg osobowy
do Stryja, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna. 8:54
wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ła-
wocznego, Munkaesa, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9:20 z rana, pociąg pospieszny do
Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.
9:50 z rana, pociąg mieszany do Stanisławowa, Czerniowiec,
Suchy, Jass, Bukaresztu i Husiatyna. 10:08 wieczór, pociąg
ny do Stanisławowa, Czerniowiec, i Czortkowa.

Ku Bełczu: 7:49 z rana, pociąg mieszany do Bełcza i
Sokala. 2:44 po poł. tylko co piątku pociąg mieszany do
Rawy rusk. 5:01 po poł. tylko we wtorek, pociąg mieszany
do Rawy rusk.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie
od godziny 9—1 i od 3—6tej; wstęp w poniedziałek
50 cent w inne dni 20 cent., w niedzielę otwarte od
10—1 wstęp wolny.

NIESTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, ulica
Trzeciego Maja l. 13. w dniu powszednie 30 cent.,
w niedzielę i święta 15 cent.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Tes-
tralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3.
we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH
od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3tej
do 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, 28. sierpnia 1889.

Akcje	dzisiaj	z del. poprzednie
Akcje węgierskie banku kredytowego	816 25	816 —
„ Bank anglo-austriackiego	129 80	129 —
„ Uniabanku	229 —	229 25
„ Kolei Karola Ludwika	196 25	196 25
„ Kolei północnej	254 50	254 25
„ Kolei południowej (Lombardy)	116 15	115 25
„ Kolei państwowej	225 15	223 50
„ Kolei lwowsko-czerniowieckiej	235 —	234 50
„ Kolei węgiersko-południowo-wschodniej	186 —	186 —
Losy komunalne wiedeńskie	143 75	143 50
Akcje Towarzystwa tureckiego zarządu tytoniu	107 75	108 —
Galicyjskie obligacje indemizacyjne	104 75	104 —
Losy regulacji Cisy	—	285 10
Akcje Banku dla krajów koronnych	235 80	235 10
Renta węgierska złota 4 proc.	99 70	99 60
Akcje Bankvereinu	109 —	109 25
Rosyjski rubel papierowy	193 75	193 75
Losy premjowane węgierskie	—	304 12
Akcje kredytowe	305 37	—
Akcje kolei Karola Ludwika	—	—
Akcje kolei południowej (Lombardy)	—	—
Napoleonery	—	—
Berlin, dnia — 1889.		
(godz. 5. min. 35 pop.)		
Rosyjski rubel papierowy	—	—
Akcje austrackie kredytowe	—	—
Akcje kolei Karola Ludwika	—	—
Austrackie banknoty	—	—
Akcje kolei południowej (Lombardy)	—	—
Rosyjska pożyczka wschodnia	—	—

choró
etc.) s
rozr
manie
etc.
podz
ostabio
N-
stew
autenty
należy
u spodu

TO

Stowarzy

W

tudzież
chodniki

Wsk

sokiego W

i Wiedniu

w kraju n

lowania, n

sikawek, t

bez guzów

Ks. L

PARWA

K

(odtuszcz

na podstawa

go, dokonaj

D-ra Olsze

Świętne Tow

kowskie od

przetwór d

HENR

we Lwowie p

przy uli

Cena za 1

kach blasza

Kakaoto

kontrola

lekarskiej T

go krakowsk

! Najtan

Szare pier

Szare pierz

funt. Pierze

już darte. Pa

be poseda za

handel pier

! Zamia

MA

i narzę

najnowszej i

strukeji sprze

przyjmuje w

najniższ

Leon

Lwów, ul. L

DROBNE OGŁOSZENIA.

PIGUŁKI BLANCARDA

NA JODZIE ZELAZA NIEMIENNYM

NEW-YORK

PARIS

Approbowane przez Akademię medyczną w Paryżu, adoptowane przez Formularz oficjalny francuzki, sankcjonowane przez radę Medyczną w Petersburgu.



Posiadające równocześnie własności Jodu i żelaza, pigułki te skutkują wyłącznie we wszystkich rodzajach chorób, które wywołuje zarodek skrofuliczny (puchliny, zatkanie kanałów, humory, etc.) słabości, przeciw którym zwykle żelazo jest zupełnie bezskuteczne; w Chłorozie (bladacze), w LEUCORRHEE (białych upłatach), w AMENORRHEE (zatrzymanie zupełne lub częściowe regularności), w SYPHILIS ORGANICZNEJ, etc. Ostatecznie podają one lekarzom środki terapeutyczne, nadzwyczaj silny, do podziwiania organizmu i do wzmacniania konstytucji limfatycznych, słabych lub osłabionych.

N.-B. — Jod nieczystego lub zepsutego żelaza, jest lekarstwem niebezpiecznym, rozdrażniającym. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych PIGULEK BLANCARDA, żądać należy, naszą pieczęć na srebrze i podpis nasz niniejszy położony u spodu zielonej etykiety.

Aptekars w Paryżu, RUE BONAPARTE, 40. WYSTRZEGAĆ SIĘ FALSZERSTW.

TOWARZYSTWO POWROŹNICZE

w Radymnie

Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną i subwencjonowane przez Wysoki Wydział krajowy we Lwowie

poleca swoje

wyroby powroźnicze i sieciarskie

tudzież pasy do maszyn, gurty do wybijania wózków, chodniki na korytarze itp. w najlepszej jakości po cenach umiarkowanych.

Wskutek powrotu stypendysty naszego posłanego kosztem Wysockiego Wydziału krajowego z fabryk powroźniczych w Pöchlarn i Wiedniu, jesteśmy w możności najozdobniejszej nawet, a dotąd w kraju nie wyrabiane, artykuły powroźnicze jakoto: sieci do polowania, na konie, załubnie, szpagaty kolorowe aptekarskie, węże do sikawek, torebki myśliwskie, nakrycia salonowe na stół, hamaki bez guzów itp. po cenach umiarkowanych dostarczać.

Cenniki na żądanie darmo i oplatnie.

Dyrekcja:

Ks. Leon Pastor.

Marceli Świechowski.



KAKAO

(odtłuszczone proszkowane), które na podstawie rozbioru chemicznego, dokonanego przez W-go prof. D-ra Olszewskiego w Krakowie, Światłe Towarzystwo lekarskie krakowskie oceniło i poleciło jako przetwór dietetyczny — wyrabia

HENRYK TRETER

we Lwowie parowa fabryka czekolady przy ulicy Kopernika 1. 3. Cena za 1 kilogr. Kakao w puszkach blaszanych 3 zlr. 20 cent. Kakao to pozostaje pod ścisłą kontrolą komisji przemysłowo-lekarskiej Towarzystwa lekarskiego krakowskiego

Najtańsze pierze.

Szare pierze tylko 50 cent., szare pierze gęsie tylko 60 ct., szare pierze gęsie tylko 70 ct. Pierze jest całkiem nowe już darte. Paczki 10 funtowe na próbę posłać za pobraniem J. KRASA — handel pierza, Praga 620—1. Zamiana dozwolona.

MASZYNY

i narzędzia rolnicze

najnowszej i najtrwalszej konstrukcji sprzedaje na raty, oraz przyjmuje wszelką reperaturę po najniższych cenach

Leon Orlewicz

Lwów, ul. Leona Sapiehy 1. 31.

Antoni Koželouzek

Rynek 29, we Lwowie

poleca

największy i najtańszy skład z kapelusami własnego wyrobu. Utrzymuje na składzie wielki wybór Habiga kapelusów i cylindrów.

FERDYNAND WIDT poleca szanownej Publiczności miejscowej i na prowincji pracownię swoją zegarmistrzowską, wykonując zamówienia i reperaturę najdokładniej w najkrótszym czasie. Mieszka ulica Batorego 1. 8.

Wynalazek p. LESUEUR w Paryżu

EAU ALLEMANDE

Na spędzenie piegów i liszaj, zapobiega zmarszczkom, bieli pęć. Dla uniknięcia fałszerstwa i naśladowictwa wymagać należy marki ochronnej Stowarzyszenia francuskiego Union des fabricants na każdym flaconie. Do nabycia w Paryżu u p. Gastelier, 47 rue de la Chaussée d'Antin; we Lwowie skład prawdziwej wody znajduje się wyłącznie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego i Zygmunta Ruckera.

Praca

pismo poświęcone sprawom klas robotniczych wychodzi we Lwowie od lat 12-stu. Przedpłatę wynosi kwartalnie 50 ct., z przesyłką poczt. 60 ct. Przedpłatę i wszelkie listy uprasza się nadsyłać pod adresem: Redakcja "Pracy" Józef Daniluk ul. Batorego 28

Doniesienia rozmaite

po 1 1/2 centa od wyrazu.

Już dnia 15. września b. r.

100.000 wa.

do wygrania

promesą na los CISKY (Theis-Los) tylko za 2 zlr. 50 ct.

W KANTORZE WYMIANY KITZ i STOFF

Lwów, plac Halicki 1. 1.

KAWĘ Karakas, bardzo dobrą w smaku, pół kilo 88 ct. poleca Albert Szkowron Lwów, plac Marjański 7.

Tylko w składzie wędlin Przybylskiego przy ulicy Krakowskiej 1. 3. funt szynki 80 ct. szynka w całości gotowana funt 50 ct. Wszelkie inne wędliny po najtańszej cenie. Na prowincję posyłam za pobraniem odwrotną pocztą. 930

Józef Schnster poleca swoją nowo założoną pracownię kofder, materaców itp. Zamówienia na kompletne wyprawy oraz przerabiania przyjmuje i wykonuje po cenach najumiarkowanych. Gotową posiel utrzymuje zawsze na składzie. Lwów ulica Sykstuska 1. 19. 777

Pensjonat M. Bielskiej przyjmuje zapisy do niższych klas, na przygotowanie do egzaminów, na kursa języków francuskiego i niemieckiego oraz przyjmuje na mieszkanie uczenie szkół rządowych. W domu konwersacja niemiecka i francuska, Lwów Dominikańska 5. 904

Hotel Garnie pod „TRZEMA KORONAMI“

1. 10. ulica Trybunalska we Lwowie, poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z posielami. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. Z głębokim szacunkiem Wilhelm Breitmeier.

Rodzice chcą umścić jednego lub dwóch studentów na stancji i wikt znajdują staranną opiekę pod 1. 32. Garniearska drzwi 1. 908

Handel wiktualów z powodu wyjazdu niżej wartości przedam 26. Zielona. 974

Stale zajęcie znajdzie dobry tokarz żelaza; zgłoszenia wraz z odpisem świadectw przyjmuje Firma H. Rogowski w Tarnopolu. 961

Subjekt handlowy władający językiem polskim i niemieckim, mający praktykę miast większych, zdolny korzennik poszukuje zaraz posady na prowincji lub zagranicą. Łaskawe zgłoszenia A. K. W. w adm. Kurjera Lwowskiego.

Leśniczy ukończony uczeń lwowskiej szkoły lasowej z II-letnią praktyką leśną, obznajomiony z czynnościami przełożonego obszaru dworskiego poszukuje tymczasowego zajęcia lub stałego umieszczenia. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje pod liter. K. M. poste restante Kamionka strumiłowa 969

Za pośrednictwem administracji „Kurjera Lwowskiego“ można nabyć: Wspomnienia więźnia (1876 — 1885) napisane przez Florjana Bohdanowicza (Lwów, 1888, str. 461) za zlr. 1-30, z przesyłką 1-40. 2087

Magazyn mód pod firmą Anna Szalkiewicz, Lwów ulica Akademicka nr. 8., poszukuje uzdolnionej panny. 957

Poszukuję guwernantki (izraelitki) na wieś dla jednej pani, do udzielania przedmiotów szkolnych tudzież muzyki i języków, polskiego, niemieckiego i francuskiego. Zgłoszenia z podaniem warunków proszę adresować M. Thürhaus Pomorzany. 975

Barzo dobre, włoskie skrzypce (Amati) tanio do sprzedania. Lwów Rynek 25. drugie piętro, drzwi 8. 983

Ważne dla Rodziców! Uczniowie niższych szkół gimnazjalnych lub realnych znajdują umieszczenie, troskliwą opiekę, wikt i stancję pod umiarkowanymi warunkami. — Porozumieć się można listownie lub osobiście pod K. Z. ul. Śnieżna 1. 4. drzwi Nr. 2.

Uczeń VII. kl. gim. poszukuje lekcji. Łaskawe zgłoszenia pod lit. A. B. przy ulicy Łyczakowskiej 1. 22., nr. drzwi 26.

Na rok szkolny przyjmuje panienka lub studentów na wikt i mieszkanie wykształcona wdowa, zapewniająca opiekę macierzyńską powierzonym dzieciom. W domu fortepian. Zgłoszenia we Lwowie, ulica Łyczakowska 1. 13. u właściciela domn. 971

Dwie panienki z dobrego domu znajdują dogodnie pomieszczenie i troskliwą opiekę. Korepetycje, fortepian i konwersacja francuska w domu. Bliższych wiadomości zasięgnąć można w administracji „Kurjera Lwów.“

Kto chce mieć obuwie dla dam, mężczyzn i dzieci, eleganckie, trwałe i ceny nader przystępne, proszę pofatygować się do mego magazynu pod firmą „Jan Arbaszewski“, który przeniosłem z Rynku 1. 16., na plac Bernardyński 1. 10. naprzeciw hotelu Krakowskiego i ulicy Piekarskiej. Z szacunkiem Jan Arbaszewski. 989

Jan Schumann, sklep żelazny poszukuje pomocnika handlowego i ucznia do praktyki. 986

Za trzy zlr. można jechać do Jarosławia na cesarskie manewra tam i napowrót z 6—7-dniowym terminem do powrotu. Wyjazd 1. września rano na Janów, Jaworów, Kraków ec. Zgłoszenia przyjmują właśc. fiaków Zachariasz Wagner ulica Sykstuska 35. 987

Helena Decorde ulica Krakowska 1. 18. poszukuje panien do zycia sukien. 988

Panienci lub studenci uczęszczający do zakładów naukowych mogą mieć wikt, utrzymanie i rodzicielską opiekę w domu obywatelskim za umiarkowaną cenę. Staszica 3., I. piętro. 989

Niemka nauczycielka z językiem francuskim, muzyką, poszukuje umieszczenia. Tudzież nauczycielki z tegożesnem w maganiami poleca Kozłowska, Skarbowska 3. 990

Dostarcza się różnej kategorii usług męzkich i żeńskich w miejscu i na prowincję biuro Kozłowskiej Skarbowska 3. 992

Handel K. Zygmuntowicza w Turce poszukuje dwóch praktykantów. 993

Ceraty, dywany, chodniki, kocyki na łóżka obicia powozowe poleca najtaniej H. Wyszyńska, Lwów ulica Ormiańska 26. 994

Mieszkanie dla studentów. Opieka męzka, pomce w naukach, konwersacja francuska i fortepian w domu. Wiadomość ulica Długosza 7. II. piętro.

Przybory szkolne najtaniej w handlu papieru Ni-mojowskiego Teatralna 3. (naprzeciw kate-dry). 996

Uczniowie uczęszczający do szkół we Lwowie znajdują umieszczenie pod przystępnymi warunkami w domu obywatelskim, przy ulicy św. Mikołaja 1. 7. na piętrze. 998

Nauczyciel Francuz udziela lekcji francuskiego; ceny umiarkowane. Krakowska 7. III. piętro drzwi 9. 999

Przyjmie się 2 studentów na stancję, wikt z usług, troskliwą opiekę za pewnia się. Rekomendacja ze strony dyrektora gimnazjum. Informacja ul. Łyczakowska 4. w korzennym sklepie. 1001

Zmuszona dla syna zamieszkać we Lwowie mogące przyjąć jeszcze dwoje dzieci na stancję i troskliwą opiekę za miernym wynagrodzeniem. Adres B. G. Halicka 1. 20. II. piętro od 10. do 12. w południe. 1000

Nowo otwarta restauracja Ludwika Kałapskiego posiada własnym kierownictwem prowadzona, obiady i abonamenta po stałych a miernych cenach do usług. Ulica Sokoła nr 1. 1002

Używane książki szkolne w dobrym stanie, poręczając właściwe wydania i wszystkie kartki sprzedaje tanio antykwarna katolicka Stanisława Köhlera ulica Batorego 28.. tuż naprzeciw gimnazjum Franciszka Józefa. — Także zamiana i kupno jakoteż wielki skład przyborów szkolnych.

Poszukuje się rodowitej Niemki dla konwersacji do młodej panny. Zgłoszenia pod: A. S. poste rest. Zborów. 1004

Handel korzenny Henryka Mayera, Lwów, róg ulicy Łyczakowskiej, poleca cukier w głowach kilo 39 ct., częściowo 40, kostki i mączka 32 ct., wyborne kawy 1/2 kilo ct. 84, 90, 96, zlr. 1, 1-04, 1-08. 1005

Kanapa, 8 foteli, fortepian do sprzedania. Wiadomość: handel mebli Pokornego Karola Ludwika 11. 1006

Dwie panienki lub dwóch chłopców z kl.-s. niższych znajdują umieszczenie za miernym wynagrodzeniem. Na żądanie mogą być udzielane lekcje fortepianu i francuskiego języka. Bliższa wiadomość w biurze posługaczy plac Halicki 7. 985

Fortepiany i pianina najnowszej konstrukcji i tylko z fabryk znanych z dobrej i trwałości instrumentów jak: Ehrbara, Schweighofera, Boesendorfera, Hietzmana, Hofbauera, Petrofa, Hamburgera, Stingla, Wirtha i innych, poleca od lat 49 we Lwowie istniejąca firma: „J. Balko“ we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika 7. J. Balko Mussil.

Szkoła fortepianu Jadwigi Dunin w trzech klasach. W niedziele odbywają się ćwiczenia wspólne na 2 fortepiany na 4, 8 rak. Z końcem roku popis publiczny. Bliższe szczegóły w szkole. Gmach teatralny III. piętro, drzwi 62., brama od Teatralnej i Skarbowskiej. Nauki udziela się w szkole i w domach bezpennie. 958

Chłopiec z ukończoną czwartą klasą normalną zostanie przyjętym do nauki introligatorskiej w zakładzie Klemensa Fedunio ulica Akademicka 8. we Lwowie.

Mieszkania i sklepy

po 1 cencie od wyrazu.

6, 4, pokoje z przynależnościami. Pomieszkania kawalerskie. Pokój i kuchnię, stajnię, wozownie wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera, Brajerowska 10. w godzinach 9—1 i 3—6. 978

2 pokoje kawalerskie, ulica Teatralna 10. 929

Tanie, ładne pokoje kawalerskie do wynajęcia, boczna Zimorowicza 1. 7., I. 9. 937

Pokój frontowy umeblowany pierwsze piętro Krakowska 10. 1003

Ulica Zimorowicza boczna 1. 7. i 1. 9. w nowo pobudowanych 3 domach są 5, 4 i 2 pokoje z przynależnościami elegancko urządzone od 1. Września do najęcia. — Bliższa wiadomość na miejscu. 861

Ulica Pańska 11. cztery pokoje, balkon, I. piętro niża, garderoba, kuchnia od 1. października do najęcia. 846

Ulica Pańska 1. 2-3. Pomieszkanie. 4 pokoje i kuchnia na II. piętrze do wynajęcia. W parterze. Sklep z pokojem od 1. września do wynajęcia. 892

Salon z pokojem ulica Marka 8. 952

Do wynajęcia przy ulicy Czarnieckiego 1. 10. obok namiestnictwa całe I. piętro, składające się z 6 pokoi, 3 przedpokoi, 1 kuchni, strychu i piwnicy. 975

Pokój kawalerski, frontowy, wehód osobny Zimorowicza 20. 984

Maszynista z chlubnymi świadectwami poszukuje posady. Adres: D. J. Sołotwina. 939

Cena
WE I
Kwartaln
Półroczn
Miesięczn
Za m
domu dop
miesięczn
Na p
Kwartaln
Półroczn
Miesięczn
Za gr
talnie 10
Numer po

Bzyna
Dziś: Ró
Jutro: Ra
Pojutrze:

Czas

Miesięczn
Miesięczn
Pre
15. kazo
Up

W

Buk
niu. Dzie
kazywać
a więc
na stano
tendenta
Pod
się nieje
przeciwk
razono
oswiadc
nie wst
tem wst
wica list
uskutecz
nośnie d
żystowsk
wiada Ca
wica kan
licie ka
dziennik

(Chan
prasy ko
przez pe
ciwko pr
stów, pro
borów na
szy, ani
Boul
nie wystę
cego zauf
waż nie v
wiekim u
moga go
obrotu, B
jest on pa
cy nastaw
dzie zysku
swego star
i swych
atoli skro
nowie ci
copręde
nie umieli
żałoby zw
sób przem
tywne nie
protegow
działy za s
cznej częs
Wielki
nest'a, któ
ków, ażeby
losowi. Sa
popierać i

W bardzo dobrym gatunku po taniej cenie do każdego użytku przydatną

Oliwę rosyjską do maszyn
kilogram 28 ct.
przy odbiorze oryginalnej beczki 100 kilo zhr. 24 franco beczka — poleca

ALOJZY HÜBNER
Lwów, ulica Karola Ludwika I. 13.
Skład fabryczny produktów dla gospodarstw wiejskich i domowych.

NIEPRZEŚCIGNIONA
Masa woskowa
z prawdziwego wosku pszczelnego w 6-ciu kolorach i
Lakier z farbą
prędko schnący do podłóg.

Krochmal
połyskujący brylantowy
własnego wyrobu lepszy niż wszelkie inne wyroby zagraniczne.

Najtrwalsze Rogóżki trzciniowe
Rogóżki z lyczka kokosowego
Trzepaczki trzciniowe patentowane.

Nowość!
Trzepaczki do dywanów i mebli z jednej trzciny wyrabiane i
Szczotki szczecinowe do czyszczenia firanek.

Mydełka toaletowe we wielkim wyborze. Woda kolońska. Balsamy do zmiękania i farbowania włosów. Środek przeciw bolom zębów poleca najlepiej i najtaniej

Grzebień celulozowy, rogowe prawdziwe i z kości słoniowej. **Szczoteczki do zębów**, paznokci, aksamitu, kapeluszy. **Szczotki do sukien, włosów, frotterowania, zamiatania, ryżowe do szarowania itp.** Do wszelkiego użytku domowego

Proszek niezawodny środek do zupełnego zniszczenia wszelkich owadów nie Zacherlin; za wymienną skuteczną ręczną Syntetikon do sklejania szkła i porcelany Gąbki toaletowe i do powozów we wielkim wyborze.

O. T. WINCKLER
we Lwowie, ul. Teatralna I. 7.

W wyższym żeńskim Zakładzie naukowo-wychowawczym

WIKTORJI NIEDZIAŁKOWSKIEJ
ulica Jagiellońska I. 7. we Lwowie.
wpisy uczenie, tak stałych pensjonarek jak dochodzących, zaczynają się dnia 29 b. m.
Lekcje rozpoczną się dnia 4go Września.

Farby olejne
zupełnie do użycia gotowe, do malowania domów, dachów, sztachet, ogrodzeń, schodów, drzwi, okien, podłóg, ścian, sufitów itd., dalej **Farby na dachy**
Farby do fasad
najtaniej u
JÓZEFA HANKEGO
we Lwowie pod „Czarnym Psem“ Rynek I. 38.

Towarzystwo zostaje jeszcze tylko 8 dni.

CYRK A. SCHUMANNA
Dziś we Czwartek 29go sierpnia o 8. wieczór

GALOWE PRZEDSTAWIENIE
na benefis ulubionej artystki na linie i jeździeczeni **Miss Flory Hodgini.**
Po raz trzeci: **Mikado** czyli **Jeden dzień w Titipu**, wielka produkcja wystawowa z baletem, obrobiona według operetki tego imienia.

Występ wszystkich zaangażowanych członków dam i panów. Produkcja karych ogierów.
(Sfora 10 prawdziwie angielskich psów myśliwskich, prawdziwej rasy, jest tanio u dyrektora Schumanna do nabycia).
Jutro przedstawienie. **A. Schumann, dyrektor.**

HANDEL
sukna i towarów wełnianych modnych pod firmą

Jan Wallach i Syn
we Lwowie, Rynek liczb 33.
rok założenia 1841.

daje do wiadomości, że od dnia 1. września 1889r. za zawsze próbki najnowsze na sezon jesienny i zimowy są przygotowane i na żądanie zostaną frank wysłane; również dla p. krawców karty z próbkami.

Olejek chino-taninowy
przeciw wypadaniu i naporost włosów
Flakonik 1 zł. 20 ct.
Nabyć można w sklepach
IHNATOWICZA
we Lwowie, Krakowie i w Czerniowcach. 1604b

PARKIETY i posadzki
deszczynkowe oraz
wszelkie wyroby stolarskie
jako to: okna, drzwi itd. poleca
Fabryka parowa BRACI WCZELAKÓW
we Lwowie.

FABRYKA MASZYN T. BREDTA
w Ottynii
(Stacja Kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, między Kołomyją a Stanisławowem)

Warstat mechaniczny, kuźnia parowa, kotłarnia, odlewnia żelaza i metali
poleca swe
kompletne urządzenia i maszyny dla gorzelni, młynów, tartaków, kopalni i destylarni nafty.
Transmisje, Pompy, Rury gazowe i hermetyczne, narzędzia wiertnicze, wszelkie odlewy żelazne, budowlane i maszynowe, narzędzia i maszyny rolnicze, młocarnie kieratowe i parowe itp. po cenach umiarkowanych.
Reparacje maszyn rolniczych i przemysłowych wykonuje się prędko, sumiennie i tanio.

Główny skład **PRACZYWIWICH AMERYKAŃCÓW**

MANKIETÓW i KOŁNIERZY gumowych
1 para mankietów . . . 52 ct.
1 kołnierz wykładany . . . 30 ct.
1 kołnierz stojący . . . 22 ct.
dla księży po 10, 12 i 25 ct.
spinki z maszynkami
od 3 ct. do 25 ct.
poleca Skład fabryczny wyrobów gumowych

R. KRIMMER
Lwów, Hotel Francuski.

Poleca się

HOTEL WARSZAWSKI
pod I. 5. plac Bernardyński we Lwowie
(w pobliżu c. k. Namiestnictwa, urzędu cłowego i innych, obok c. k. jeneralnej komendy).

Hotel posiada 50 pokoi na 40 numerów podzielonych do cenie od 60 ct. z pościelą aż do 3 zhr. za dobę. Za pobyt na 7 dni opuszcza się z cen znaczny opust. Za najem miesięcznie płaci się z pościelą i usługą od 12 zhr., 15 zhr., 18 zhr., 21 zhr. do 60 zhr. Tramway (kolej konna) prowadzi aż do hotelu Warszawskiego.
RESTAURACJA w domu po cenach jak najumiarkowańszych.
Z poważaniem Zarząd.

Do nabycia we wszystkich handlach wód mineralnych i aptekach

Saxlehner'a Woda gorzka.
Zalety Saxlehnera źródła Hunyadi János według orzeczenia powag lekarskich
= Dokładny, pewny, łagodny skutek. =
Też przy dłuższym używaniu znoszą ją znakomicie organa trawie i.a. — Łagodny, przyjemny smak. — Trwały, jednostajny skutek i na później. — Mała dawka.
Dla ustrzeżenia się od w błęd wprowadzających naśladownictw należy zawsze żądać
„Saxlehner'a Wody gorzkiej“.

Na zbliżający się rok szkolny!

Lakier czarny matowy do tablic szkolnych (każdy dozorca szkolny może z łatwością bez wszelkiej pomocy tablicę przelakierować), Gąbki do tablic w wielkim wyborze, Kreda do tablic rznięta i w kawałkach.
Atrament we fiaskach i na wagę. Farby guziczkowe akwarelowe i olejne w tubach,
Ołówki, pióra, penzle i w ogóle wszelkie przybory do malowania i rysowania poleca
Alojzy Hübner
Lwów, ulica Karola Ludwika I. 13.

Powrót z kąpieli i wakacyj!
trzeba odświeżyć podłogi; dla tego poleca
Lakier bursztynowy w 6-ciu odcieniach
prędko schnący z ładnym połyskiem (rocznie rozsprzedają 5000 kg.)
Masa francuska w 6-ciu odcieniach
(wyłącznie skład dla Galicji u mnie)
używa się na zimno, w godzinie wysycha, nadzwyczaj trwałą.
Masa woskowa w 5-ciu odcieniach
własnego wyrobu znana ze swej dobroci.
Farby olejne (pokostowe) prędko schnące
we wszystkich kolorach.

LAKIER POLITUROWY
do odświeżania mebli politurowanych.
LAKIER SAFIANOWY
czerwony, zielony, niebieski, czarny i brązowy, do odświeżenia obić ceratowych i skórzanych na meblach, kanapach, powozach itp.

ALOJZY HÜBNER Lwów
ulica Karola Ludwika I. 13.